

KURJER WARSZAWSKI

Środa.

Dnia 12 (24) Września 1856 Roku.

N^o 250.

Jutro, ŚŚ. Cypryana, Justyny i Aurelii.

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król: Pols.

Z BOŻEJ ŁASKI

M Y A L E X A N D E R II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI.
&, &, &.

Objawiamy wszystkim NASZYM wiernym poddanym Królestwa Polskiego.

W uroczysty dzień, kiedy wezwawszy błogosławieństwa Najwyższego, włożyliśmy na głowę NASZĄ Koronę NASZYCH Przodków, najpierwej myśl NASZĄ, tak jak i zawsze, zajęła pomyślność narodów, które NAM Opatrzność powierzyła. Powtarzając przy świętym obrzędzie Koronacji NASZEJ, ślub przez NAS uczyniony przy samem wstąpieniu NASZEM na Tron Pradziadów NASZYCH, iż stałym i jedynym celem trudów i usiłowań NASZYCH będzie utwierdzenie i wzrost tej pomyślności, teraz i na przyszłość, nie mogliśmy zarazem nie zwrócić się ku wspomnieniom wypadków lat świeżo upłynionych, w ciągu których wierni NASI poddani Królestwa Polskiego, odznaczyli się narówno z innymi wiernymi poddanymi NASZYM, przychylnością do Tronu i Ojczyzny. Nie jako nagrodę przeto, lecz jako pamiątkę, udzielamy każdej rodzinie Szlacheckiej Królestwa Polskiego, w osobie jej głowy, tenże sam medal, jakim obecnie obdarzamy Szlachtę Cesarstwa. Medal ten noszonym będzie w dziurce, na wstążce Orderu Śgo Włodzimierza, a po śmierci uzyskujących takowy, winien być zachowany w rodzinie, przechodząc na najstarszego z jej członków.

Takż sam medal Udzielamy wszystkim tym, którzy zostawali w czasie ostatniej wojny w rzeczywistej służbie cywilnej Królestwa Polskiego w stopniach oficerskich.

Pragnąc zarazem rozciągnąć na poddanych NASZYCH Królestwa Polskiego i inne łaski, podobne tym jakimi udarowaliśmy Cesarstwo, w Manifeście w dniu dzisiejszym wydanym,

Postanawiamy:

Artykuł I. Pobór rekrutów, tak w ciągu roku bieżącego jak i przez trzy po nim następujące lata, nie będzie mieć miejsca, jeżeli Bóg pobłogosławi NAS utrzymaniem niezachwianego pokoju i nie zajdą żadne nadzwyczajne okoliczności, niezbędnego poboru wymagające.

Art: II. Umorzone być mają należności Skarbowe.

a) *Zalegające z czasu po koniec 1850 roku.*
jako to:

1) Podatek ofiary dawnej i podwyższonej z dóbr Duchownych, ziemiańskich oraz z dóbr Donatarjuszów dawnych i teraźniejszych.

2) Subsidium Charitativum.

3) Kanon z dóbr na własność prywatną przeszłych.

4) Kontyngens liwerunkowy dawny i podwyższony od dworów i probostw.

5) Podatek podymnego.

6) Czopowe i młynowe dawne, oraz kanon z młynów.

7) Opłata szarwarkowa dawna dodatkowa i podwyższona.

8) Opłata na drogi i spławy pobierana od przedmiotów granice Królestwa przebywających.

9) Opłata od wyrobu cukru z buraków.

10) Zaległości z czasu zawiadywania pocztami przez Władze Królestwa.

11) Zwrot wartości rozdane go zboża mieszkańcom klęskami dotkniętym.

b) *Zalegające z czasu po koniec 1852 roku.*

12) Raty dzierżawne podatku konsumcyjnego.

13) Opłata od wyrobu wódki w gorzelniach.

c) *Zalegające z czasu po koniec 1854 roku.*

14) Podatek osobisty od służących dworskich.

15) Należności stemplowe.

16) Wszelkie dziesięciny Skarbowi oddawane.

17) Czynsze z domów i placów Rządowych po miastach.

18) Dziesięciny i czynsze wieczne.

19) Opłata Mostowa.

20) Kopiejki dodatkowe.

21) Opłaty od uczniów.

22) Defekta przez Urzędników w funduszach Rządowych zrzadzone, łącząc w to i defekta, jakie okazały się mogły z niewyrachowania się Urzędników górniczych głównie z czasu dawniejszego, przed rokiem 1843, zarządu Górnictwem Rządowem.

23) Koszta processowe i alimentacyjne.

24) Za nadbór drzewa, światła i słomy przez wojskowych.

25) Procent od należności w poborze zawieszonych.

26) Zaliczenia udzielone z funduszów Skarbu, lub na ich rachunek, mieszkańcom klęskami dotkniętym.

27) Należności za płody ziemne i różne użytki w lasach Rządowych, z wyłączeniem należności za sprzedaż drzewa.

28) Opłata za Dziennik Praw.

29) Opłata za Dziennik Gubernjalny.

30) Należności za ogłoszenia w Gazecie Rządowej.

31) Kary Administracyjne, stemplowe, exekucyjne i za uchybienia na przeciw przepisom probierskim, wymierzone na dzierżawców dóbr Rządowych, za niedopełnienie warunków kontraktowych; od czego wyłączają się należności za brakujące budowle i materiały budowlane, za niezostawienie na gruncie inwentarze żywe i martwe, oraz zasiewy; wyłączają się również należności wszelkie nie dla Skarbu lecz dla osób trzecich lub dla funduszów nie Skarbowych, od tych dzierżawców przypadające.

d) *Zalegające z czasu po koniec 1855 roku.*

32) Te z pomiędzy należności konsumcyjnych i konsumcyjnych, które decyzją NASZEJ Rady Administracyjnej z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Nr 12,325 w poborze zawieszono zostały.

33) Opłata od rzezi bydła po wsiach, jako też kary za bezkonsensową rzeź we wsiach, wymierzone.

34) Szynkowe od żydów.

35) Opłata od patentów propinacyjnych.

h) Zaliczenia poczynione z funduszków Skarbowych Urzędnikom na rachunek płac, z wyłączeniem tych ze Skarbu, z których ma się zbierać fundusz na dalsze zaliczenia.

Art. III. Dozwolone poprzedzającym artykułem umorzenie, o tyle tylko wykonanem być ma, o ile uznaniami lub jeszcze uznać się mającemi z tego samego co i zaległość czasu pochodzącemi, wzajemnemi kontrybuentów i dłużników do Skarbu pretensjami, oraz funduszami gdziekolwiek w depozycie, w dacie niniejszego Manifestu będącemi, lub dowodami likwidacyjnemi, assekuracjami Skarbowemi, tudzież dowodami za dostawę produktów dla Wojsk NASZYCH w r. 1831 dopełnioną wydaniem, albo kaucjami w gotowiznie lub papierach publicznych przez samychże dłużników złożonemi, nie będą mogły być pokryte.

Art. IV. Nadto, zaniechane i umorzone być mają wszelkie processa wytoczone o kontrabandę i defraudację dochodów, lub przestąpienie przepisów Skarbowych, popełnione po koniec roku 1854, o ile zarzut tego rodzaju nie ściąga się do Urzędników lub Oficjalistów w służbie Rządowej zostających; mieć chcąc zarazem, ażeby wszyscy za wykroczenia tego rodzaju po koniec tegoż roku popełnione osadzeni w areszcie zamiast kar pieniężnych, na wolność byli wypuszczeni, tudzież ażeby w processach powyższych, po datę niniejszego Manifestu ostatecznie jeszcze niezawyrokowanych, wydane były właścicielom kaucje i depozyta, po straceniu wszakże z nich wydatków już poczynionych, zaś w ostatecznie już zawyrokowanych i w egzekucji jeszcze będących, tylko poszukiwanie zasądzonej należności zaniechane było, a z funduszami już zabranemi i z depozytami pieniężnemi, aby postąpieniem było według przepisów.

Również mają być zaniechane i umorzone procesa o popełnione po koniec roku 1852 defraudacje w lasach Rządowych, jako też należności i kary w tychże processach zasądzone, o ile do daty niniejszego Manifestu, żaden na ich zaspokojenie fundusz w gotowiznie złożony nie został, lub odrobienie ich pracą osobistą nie nastąpiło; wyłączają się wszakże od tego dobrodziejstwa, sprawy dotyczące odpowiedzialności Urzędników i Oficjalistów leśnych.

Art. V. Dozwolone Ukazem NASZYM z dnia 17 (29) Kwietnia 1855 r. dłużnikom Skarbu Królestwa spłacanie zaległości pochodzących z czasu po koniecie 1852 roku Dowodami likwidacyjnymi i Assekuracjami Skarbowemi wystawionemi na pretensje do Rządu z lat dawnych, rozciągamy po koniec 1854 r., względem wszystkich tych zaległości, które Artykułem II niniejszego Manifestu nie są do umorzenia wskazane, z wyłączeniem wszakże:

a) Pożyczki i zaliczeń ze Skarbu udzielonych (innych prócz umorzonych w Artykule II niniejszego Manifestu).

b) Należności Banku Polskiego i Dyrekcji Ubezpieczeń przez Kassę Skarbowe pobieranych.

c) Należności funduszu fabrycznego żelaznego.

d) Legatów prywatnych.

e) Składki transportowej.

f) Kosztów pomiaru, oddania i urządzenia dóbr od właścicieli Majoratów do zwrotu przypadających.

g) Składki na budowę kościelne, za tychże właścicieli zastąpionej.

h) Wkupnego od dzierżawców wieczystych.

i) Pożyczki i zaliczeń z Kass Komunalnych włościańskich, udzielonych.

k) Należności z długoletnich dzierżaw dóbr po Duchowieństwie Suprimowanem, zastrzeżonych w kontraktach dzierżawnych na kosztu urządzenia włościan i przeniesienie budowli ich po urządzeniu.

l) Należności z dóbr Rządowych darowanych, skonfiskowanych i zasekwestrowanych, niestanowiących bezwarunkowej własności Skarbu, lecz zarezerwowanych dla osób trzecich lub mogących im przypaść do zwrotu.

l) Należności przypadających za drzewo sprzedane z lasów Rządowych i innych pod zarządem Skarbowym będących.

m) Należności od dzierżawców dóbr od Rządu trzymanych, za uciemżenie włościan i całej wartości wyrażonej uciemżonemu krzywdy, w kontraktach dzierżawnych zastrzeżonej.

n) Tego wszystkiego co po datę niniejszego Manifestu w gotowiznie na rachunek zaległości do Kass Skarbowych, lub pod opieką Rządu będących, znajduje się wniesionem lub co wzajemnemi kontrybuentów i dłużników do Skarbu pretensjami, z tego samego czasu pochodzącemi, już uznaniami lub uznać się jeszcze mającemi, będzie mogło być pokrytem.

Art. VI. Tym, którzy za przestępstwa polityczne ulegli karze i dotąd nie uzyskali ulaskawienia a okazują skrucę i nienagannem od chwili zapadłego na nich wyroku, postępowaniem, zasługują na łaskę, udzielamy, stosownie do osobnych ku temu postanowionych przepisów, jednym, ulgi większe lub mniejsze na miejscu gdzie są zesłani, drugim uwolnienie od tego zesłania, z dozwoleniem mieszkania w jednej ze wskazanych im Gubernji Wielko-Rossyjskich, a niektórym i z dozwoleniem przemieszkować gdzie sobie życzyć będą, tak w Cesarstwie jak w Królestwie Polskiem, wyjąwszy Petersburga i Moskwy.

Tym z pomiędzy nich, którzy ulegli wyrokowi tak Sądu Sejmowego w r. 1827 zwołanego, jak i Sądu Najwyższego Karnego w r. 1831 w Warszawie ustanowionego, lub skarani zostali przez Sady wojenne, a w tedy posiadali szlachectwo dziedziczne, udzielamy wraz z ich dziećmi, po zapadłym na nich wyroku spłodzonemi, wszelkie prawa dziedzicznego szlachectwa, wyjąwszy tylko prawa do posiadanych przedtem majątków.

Osobom nienależącym do stanu szlacheckiego, udzielamy także w podobnym sposobie wraz z ich prawami dziećmi po ich osądzeniu spłodzonemi, te prawa ich stanu, jakich przed ich osądzeniem używali.

Tym, którzy mieli uczestnictwo w przestępstwach politycznych, i zostają z tego powodu pod szczególnym dozorem policji, udzielamy od takowego dozoru uwolnienie.

Art. VII. Termin do powrotu naznaczony w art. 7-m Manifestu NASZEGO z d. 17 (29) Kwietnia r. z., dla ukrywających się przed spisem wojskowym, i dla tych, którzy się wydaliли za paszportem dla zarobku lub w innym celu, przedłuża się jeszcze o rok jeden, licząc od dnia Koronacji, z uwolnieniem ich od kar za przetrzymanie paszportu.

Łaskę tę rozciągamy i do tych, którzy już po pierwszym Manifestie NASZYM, miejsce zamieszkania swego nieprawnie opuścili.

Art. VIII. Skazanym za przestępstwa lub wykroczenia po dzień Koronacji NASZEJ spełnione: na oddanie do robót w rotach aresztanckich, na zamknięcie w domu roboczym, na osadzenie w twierdzy, na zamknięcie w domu poprawy, na osadzenie w więzi, na areszt krótki, kary powyższe o jedną trzecią zmniejszamy.

Skazanych na chłostę lub na kary pieniężne, Uwalniamy; a sprawy stanowiące jeszcze niezakończony, i wszelkie dochodzenie w przedmiocie przestępstw lub wykroczeń po dzień wspomniany spełnionych, a kary te za sobą pociągających, umarzamy.

Art. IX. Uwolnić także zupełnie od odpowiedzialności i kar szczególnych w art. 68 Kodexu Karnego wymienionych, Urzędników i Oficjalistów za wykroczenia w służbie Rządowej po dzień Koronacji spełnione na też kary skaranych, lub skazaniu ulegających; z wyłączeniem wszakże od tego dobrodziejstwa tych, którzy ulegają karze wykluczenia ze służby.

Art. X. Tym, którzy podług prawa nie ulegają karom cielesnym, a osądzeni są na zesłanie na mieszkanie w Gubernjach Syberyjskich, dozwalamy, jeżeli się nie-nagannie sprawują, po przebyciu lat pięciu w oznaczonych im miejscach, prosić Władzę miejscową o przeniesienie ich w odległe Gubernje Europejskie Cesarstwa, gdzie zostawać będą także lat pięć pod szczególnym dozorem policji. Osądzeni zaś na zesłanie do dalszych wschodnich nie Syberyjskich Gubernji, mają być, jeśli tego zażądają, odesłani na mieszkanie do miast Powiatowych Gubernji Orenburskiej, pozostawiając im wolność proszenia, po upływie lat pięciu jeśli się nie-nagannie sprawować będą, o pozwolenie powrócenia do Królestwa Polskiego.

Art. XI. Skazanym lub ulegającym skazaniu przez Sądy Królestwa, za przestępstwa lub wykroczenia po dzień Koronacji spełnione, na karę główną pozbawienia wszelkich praw i roboty ciężkie, skrócić czas trwania tychże robót do lat dwudziestu tym, którzy na czas nie-ograniczony; a do połowy tym, którzy na czas ograniczony skazani zostali, i uwolnić ich od chłosty i piętnowania.

Art. XII. Skazanych lub ulegających skazaniu na karę główną pozbawienia wszelkich praw i osiedlenia w Syberji, uwolnić od chłosty.

Art. XIII. Prawo poszukiwania wynagrodzenia szkód przestępstwem zrzędzonych, nie umarza się w żadnym przypadku przez udzielenie ulaskawienia.

Art. XIV. Obwinieni będący pod śledztwem lub Sądem, i mający być na mocy niniejszego Manifestu od kary zupełnie uwolnionymi, którzyby żądali, dla uniewinnienia się, wyprowadzenia zupełnego śledztwa i wydania co do nich ostatecznego wyroku, mogą w tej mierze żądanie swoje wnieść do Sądu, najdalej w ciągu miesiąca jednego od dnia ogłoszenia im w Sądzie dobrodziejstwa z niniejszego Manifestu, lecz w razie bezskutecznego przejścia drogi Sądowej, utracą ulaskawienie z tegoż Manifestu im służące.

Dan w Moskwie, dnia dwudziestego szóstego Sierpnia (7go Września) roku Pańskiego tysięcznego ośmsetnego pięćdziesiątego szóstego, a Panowania NASZEGO drugiego.

(podpisano) »ALEXANDER.«

przez CESARZA i KRÓLA,
Minister Sekretarz Stanu, J. TYMOWSKI.

Z Petersburga, 1 (13) Września.

RESKRYPT CESARSKI,

Wydany na imię Metropolity Moskiewskiego i Kołomeńskiego Filareta.

Najprzewielebniejszy Metropolito Moskiewski Filarecie!

W światłej żarliwości waszej dla Wiary Prawosławnej, z żywą gorliwością dla Kościoła, Tronu i Ojczyzny, z dokładną znajomością spraw Kościelnych i Duchownych potrzeb oweżarni, niezmordowanie trwając przez wasze odznaczające się przymioty. Rozpatrując czyny i trudy całej waszej duchownej działalności, i uznawszy za słusne zaszczycić was szczególną oznaką MOJEGO MONARSZEGO względu i zadowolenia, dołączam wam przy niniejszem NAJMIŁOŚCIWIEJ udzielony wam przeze MNIE pastorał ozdobiony kosztownymi kamieniami.

Szczerze pragnę, abyście pod opiekunczą prawicą Bożą wzmagali się w siły do nowych czynów duchownych na pożytek Świętego Kościoła i Ojczyzny.

Polecając Się modłom waszym, pozostaję zawsze dla was życzliwym.

Na oryginalne Własną

JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano:

»ALEXANDER.«

w Moskwie, 26go Sierpnia 1856 roku.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — W biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, w pałacu Rządowym przy ul. Miodowej pod № 493, obok licytacji ogłoszonych już na dochody konsumpcyjne, odbyte zostaną głośno in plus licytacje na wydzierżawienie podatku koszernego z Powiatów Gubernji tutejszej, na następne lata 1857/58, w dniach i od summ rocznych dotychczasowych, jak następuje: a) w dniu 24 Września (6 Paźdz.) r. 1856; z Powiatów: Stanisławowskiego, od summy rs. 5,320; Rawskiego, od rs. 8,870; b) w dniu 25 Września (7 Paźdz.) t. r., z Powiatu Łowickiego, od rs. 6,010; c) w dniu 26 Września (8 Paźdz.) t. r., z Powiatu Gostyńskiego, od rs. 6,870; d) w dniu 28 Września (10 Paźdz.) t. r., z Powiatu Włocławskiego, od rs. 6,835; e) w dniu 1/13 Października, z Powiatów: Kaliskiego, od rs. 9,185, Konieńskiego, od rs. 6,005; f) w dniu 4/10 Października, z Powiatu Sieradzkiego, od rs. 4,015; g) w dniu 5/17 Października, z Powiatów: Wieluńskiego, od rs. 5,570, Piotrkowskiego, od rs. 6,855; a to podług warunków zwyczajnych ogłoszonych w Dzienniku Gubernjalnym i Gazecie Rządowej, które w godzinach służbowych mogą być odczytane w Wydziale Skarbowym. Co się dotyczy Powiatów: Warszawskiego łącznie z miastem Warszawą, i Łęczyckiego, z których dochody roczne przenoszą rs. 15,000, Rząd Gubernjalny nadmieniam, że odpowiednio do oddzielnego ogłoszenia w Gazecie Rządowej, licytacja na wydzierżawienie podatku koszernego od dotychczasowych summ kontraktowych, odbędzie się na dniu 25 Października (6 Listopada) r. b., w biurze Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu. — Gubernator Cywilny, Rada Tajny, J. Laszczyński. — Naczelnik Kancelarii, B. Halpert.

W dniach 15, 16 i 17 b. m., odbyły się examina w Szkołach Elementarnych Rządowych Wyznania Mojżeszowe-

go w Warszawie, w obec WW.: Delegowanego Inspektora Szkół Rządowych i prywatnych, Członków Dozoru Szkół i Rabina Okręgów Warszawskich. Po skończonym examinie, w każdej Szkole rozdane zostały nagrody i listy pochwalne celującym uczniom i uczennicom, a w końcu uczniowie odśpiewali Hymn *Litwa*. Otrzymali nagrody: w Szkole Elementarnej męskiej № 1: Lewek *Sammler*, Izaak *Blaufuks*, Salomon *Apte*; w Szkole męskiej № 2: Jakób *Segal*, Saul *Sorgenstein*, Henryk *Schifer*, Chaim *Bukspan*; w Szkole męskiej № 3: Salomon *Friedman*, Alexander *Bugajer*, Abraham *Wachler*; w Szkole męskiej № 4: Izidor *Blumenstok*, Samson *Reichman*, Nathan *Karas*; w Szkole żeńskiej № 1: Felicja *Widerszal*, Jetta *Hellin*, Salomea *Rothbard*, Jetta *Nelken* i Hel: *Mendelsohn*.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Kaliszu. — Podaje do wiadomości powszechnej, że Józef Zborowski, delegowany do p. o. Rejenta Okręgu Szadkowskiego, reskryptem Kommissji Rządowej Sprawiedliwości z dnia 18/30 Lipca r. b., po wystawieniu przepisanej kaucji, czynności Rejentowskie od dnia dzisiejszego wykonywać jest mocen, i obowiązany zamieszkiwać w mieście Szadku. — Kalisz, dnia 6 (18) Września 1856 r. — Radca Kollegjalny, *Swieżyński*.

Od dnia 10go Września r. b. rozpoczął się pobór w *Kassie Dochodów Skarbowych* drugiej raty podymnego; tudzież w *Kassie Poborowej Pomocniczej* drugiej rat brukowego i kanałowego za tenże rok. Skutkiem czego Magistrat m. Warszawy wzywa kontrybuentów, tak w Warszawie jak na *Pradze* zamieszkających, aby pomienione należności od nich przypadające, w ciągu miesiąca Września r. b., niezawodnie do Kass właściwych wnieśli.

W dniu jutrzejszym, jako w smutną siódmą rocznicę śmierci ś. p. Maryi z Germanów *Bleszyńskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim*, o go: 11ej z rana; na które pozostałe Dzieci i Wnuk, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Jak rok rocznie tak i w tym roku zdajemy sprawę z jarmarku *Łowickiego*, który jest liczny, lecz zdaje się nie tak wielki jak w r. z. Koni jak uważaliśmy, liczyć można do 3ch tysięcy, na rynku i po stajniach; cena tychże jest wygórowaną, kupujących nie wiele. Z cugowych podobała nam się czwórka siwych kłaczy z *Lebiatowa W. Płoczyńskiego*, żądano za nią rub. sr. 1,500; czwórka siwych koni *W. Dembowskiego* z *Tokar*, w cenie rs. 2,000; za parę koni, jeden siwy drugi gniady (własność *W. Głińskiego* z *Kujaw*), żądano rs. 700, i piątką *W. Myslińskiego* z *Koblina*. Wierzchowych koni odznaczających się szczególną pięknoscą prawie nie było. Wymienić jednakże należy ogiera gniadego *Czester W. Domachowskiego*, i takiego ogiera za rs. 500 przez handlarza starozakonnego na sprzedaż wystawionego; powiadano nam o ślicznym ujeżdżonym wałachu gniadym, ze stadnin *W. Frydrychsa* pochodzącym; żałujemy, żeśmy tegoż nie widzieli, jak i wiele bni może innych, które trudno było w ciągu jedno-dniowego pobytu, i takiej liczby koni obejrzeć i spamiętać. Owies płacono korzec po rs. 3. Bydła nie było, z powodu niegospodarskości. Barany przyprowadzono z *Piekar*, *Belny* (*W. Leszczyńskiego*), i z *Serok* (*W. Lu-*

dwika Halperta). Jarmark rozpoczął się w Sobotę, t. j. 20go b. m., lecz z powodu Szabasu, zawrzał w pełni na drugi dzień; cały rynek stary, na którym się w tym roku odbywał, wypełniony był jak zwykle w wielkiej liczbie sklepami i kramami, a w tychże znalazł się wszelkie rodzaje towarów z *Warszawy*: *Purytz* sprzedawał futra, Kupiec *tatarski* materję, *Kracińska* urządziła magazyn strojów damskich, i ubiorów dziecińczych; *Miesiołowski* Krawiec ubiorów gotowych męskich; Kupiec *rossyjski* z towarami; *Unterberger* wyroby mosiężne sprowadził; *Szwabe* i *Wütt*, obowią; *Lubelski* zegarki. Kilku Piernikarzy, jako to: PP. *Wróblewski*, *Enstedt* i *Wittchen*, mieli duży obdyt. Z *Kalisza*, *Poznański* przybył z ubiorami damskimi; z *Włocławka* *Lindemann* z kortami i futrami. Na *Końskim* rynku miał wyroby siodlarskie, bicze i t. p., *Witkowskiego* i innych. Słowem znalazł się wszystko w mieście — dywany i wyroby *Czestochowskie*; a wyroby chemiczne i narzędzia optyczne, *Lustyka* ze *Strasburga* na *Łowicz* podróżującego, i wyroby *Żyrardowskie* w starym tutejszym sklepie, i tyle innych przedmiotów, towarów i produktów; owoców tylko zupełnie brakowało jak w tym roku wszędzie. Na ulicy *Mostowej* kupowano kapelusze *Sochaczewskie* kmieci i świty dla tychże, na zimę kożuchy których cenę oznaczano na rs. 6. Na ulicy *Glinki* sprzedawano kamienie młyńskie, wozy, kosze do tychże, bryczki i pojazdy z *Końskich* lub *Łodzi* od Fabrykanta *Kunkla* pochodzące. Ruchomych wiegarń dwie było: bezimienna i *Rodzyna* antykwarjusza z *Warszawy*, który z jarmarków w *Lublinie* i *Łęcznie* tu przyjechał. Chodził także po mieście jubiler z wyrobami jak twierdził z młodszego złota wyrabianymi. — Z widowisk miał: Gabinet wojskowy, *Karola Lich*, przedstawiający WIECZERZĘ PAŃSKĄ; Teatr marionetek *P. Siegmanna* w którym także okazywali sztuki, pajace pozostali z *Saskiej Kępy*, gdyż dwóch z tychże *Okieneczy* ojciec i Szybkobiegacz, zmarli tamże przed kilku miesiącami; gotował także widowisko na *okólniku końskim* herkules *Hanke*, z atletami popisować się mający. Staniała się także Kosmorama w pudełku i znany magik. — A co muzyk było, w każdej restauracji lub handlu win słyszałeś śpiewy lub grę; *Rajczak* z orkiestrą trąbił w handlu po *Schindlu*; u *Szczyńskiego* w handlu win i korzeni, *Jacobi* z kompanją; u *Sołczyńskiego*, *Holland* z *Płocka*; u *Radlińskiej* w hotelu *Warszawskim*, orkiestra miejscowa; w *Cukierni Wojciechowskiego* Panny *Hubental* gwizdały i grały na skrzypcach i arfach. W Hotelu nazwanym obecnie *Kalisko-Kujawskim* (*Pani Zielińskiej*, u *Czerwińskiego* na rogu ulicy *Zduńskiej*, gdzie nawiasem mówiąc dobre są wina, (dawniej handel ten znany wszystkim pod firmą *Wosia*); w traktynie *Jankowskiej* na *końskim* rynku wszędzie powtarzamy muzyki. — I *Rozbickiego* widzieliśmy że był obecnym, — i *Czechy* dęli w instrumenta i nawet *Warszawska* katarynka dudliła po ulicach. — Z zabaw poważniejszych na 22 b. m. był zapowiedzianym Koncert *P. Kazimierza Łady* znanego Artysty Skrzypka, który miał się odbyć w salach domu Rejenta, z udziałem innego Artysty na fotejanie. W niedzielę (21) odbyła się loterja fantowa w gmachu *XX. Missjonarzy*, na dochód Powiatowego Szpitala *Sgo TADEUSZA*; 500 przeszło fantów z których kilka kosztownych, jak zegar nowy w palisandrowej szafeczce, wa-

zon przesłicznej roboty i inne rzeczy wabiły i przybyłych *Warszawian* i miejscowych mieszkańców. A *Warszawianie* ogromnie jarmark ożywili, bo ich można liczyć na 1,500 przybyłych. Bilet był po rs. 1,—orkiestra *Rajczaka* grała w salach, a Panie uproszone sprzedawały kwiaty i cukry od *Loursa* sprowadzone; dużo też osób miało udział w tej zabawie, a że każdy bilet fant wygrywał a cel zabawy był szlachetny—wszyscy przeto byli zadowoleni i loterja powiodła się bardzo dobrze.—Takim był jarmark tegoroczny. Co do zmian w samem mieście widzieliśmy tylko iż dom *Szczecińskiego* w *Starym rynku* drugie piętro otrzymał i odnowionym zostak; i mały murowany domek przybył na *Zduńskiej* ulicy; słyszeliśmy także że w *Arkadii* owem uroczem miejscu w okolicach *Łowicza* położonem, stawianym jest obecnie cudnej piękności nowy pałacyk.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. M. rs. 1, dla wdowy L. S.—Od P. A. N. kop: 50 na światło przed statua *MATKI BOŻKIEJ*, przed Kościołem *XX. Reformatorów*, i k. 50 na światło przed statua *MATKI BOŻKIEJ*, przed Kościołem *XX. Kapucynów*.

Jutro w *Dolinie Szwajcarskiej*, wielka jesienna *Zabawa* na sposób *Reński*. Wykonane będą przez Pana *A. Fuhrmana* z *Berlina*, Królewsko-Pruskiego *Dewarteuera* Teatru: od godz: 4tej, wielka orkiestra; od godz: 5tej różne balony puszczone będą; od godz: 6tej, oświetlenie ogrodu z balonikami *Chińskiemi*; zaś od godz: 7ej ognie *bengalskie* na nowy sposób, przedstawiające rozmaite figury.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po części opery *Purytanie*, *Panna Valori*, *PP. Butti* i *Miller* po 2-kroć; po *Tańcach*, *Wszyscy*, i oddzielnie *Panna Wiktorja Kozłowska* i *P. Meunier* po 2-kroć; po *Divertissement*, *Panny Straus* i *Frejtag* po 2-kroć; po *Tarantelli*, *Wszyscy*.

Kurs wczorajsz: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 15^{1/2}; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop: 58, dają rs. 82 kop: 8, wartość kuponu rs. 1 kop: 92^{1/2}; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 40, wartość kuponu kop: 15^{1/2}; za *Rossyjską pożyczkę* z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 100 kop: 76; z r. 1855, żądają rs. 101 kop: 76, wartość kuponu rs. 2 kop: 23^{1/2}.

ANGLJA. Londyn, 18go Września. — Dyrektorowie Banku *Angielskiego* na dzisiejszem zgromadzeniu, oznaczyli na 4^{1/2} procent dywidendę za ubiegłe półrocze dla akcjonariuszów. — *Anglja* dotychczas jeszcze nie objawiła swego zdania w kwestji *Xięztw Naddunajskich*. — Małżeństwo *Xięzniczki Wiktorji* z *Xciem Fryderykiem-Wilhelmem* Pruskim, ma wkrótce przyjść do skutku. (Ind: Belge).

Londyn, 19go Września, (wiad: telegr:). — *Times* dzisiejszy, w drugiej edycji, ogłasza list z *Paryża*, zapowiadający, iż nie ma nadziei, aby kwestja *Neapolitańska* zagadzoną została, i że *Francja* z *Anglią* przesłał ultimatum Królowi *Neapolitańskiemu*, zrywając zarazem stosunki dyplomatyczne. Toż samo donosi *Morning-Post*. (Ind: Belge).

FRANCJA. Paryż, 19go Września. — Najsprzeczniesze wieści krążą tu o kwestji *Neapolitańskiej*. Między innemi mówią, że w jednym z dzienników mających

z Rządem stosunki, ma być w tych dniach pomieszczona nota pełna zarzutów przeciw Królowi *Ferdynandowi*, oraz że gabinet *Francuzki* porozumiał się z *Angielskim*, co do przesłania Monarsze *Neapolitańskiemu* ultimatum, jako odpowiedzi na jego drugą notę, której istnienie jest rzeczywiste. — Słychać także, iż eskadra *Admirała Stewart* ma wrócić do *Portsmouth* bez zatrzymywania się na wodach *Neapolitańskich*, ale z tegoż samego portu wysłano już podobno dwa okręty linjowe na wody *Tagu*, a zatem po drodze do *Neapolu*. — *P. Brett*, Dyrektor Kompanji telegrafu podmorskiego *Śródziemnego*, przybył tu, i wręczył rządowi memoriał, wykazujący, że dotychczasowe niepowodzenia nie z jego winy pochodziły, i że zatem Kompanja zasługuje na dalsze wsparcie Rządu. — *Admirał Hamelin*, Minister marynarki, wrócił do *Paryża*. — Krąży tu trudna do uwierzenia pogłoska, iż kandydatem do objęcia rządów nad *Xięztwami Naddunajskimi*, jest *Xiąże Adalbert* Bawarski. Lista cywilna jego wynosiłaby 1,200,000 franków. Z pogłoski tej to tylko wywnioskować można, że Cesarz nie chce, aby do tej godności powołany był jeden z *Xięząt Francuzkich*. — *Marszałek Narvaez* ma wkrótce uzyskać paszporta do *Hiszpanji*. Mówią nawet, że *Marszałek Serrano* źle pojął instrukcje swego Rządu dając *Narvaezowi* odmowną odpowiedź. — Kilku Naczelników *Senegalskich* wysłało swe dzieci na wychowanie do *Paryża*. (Ind: Bel:).

Monitor ogłosił list, pisany jeszcze d. 17 Maja 1834 z *Bukarestu*, jako dowód, iż połączenie *Xięztw Naddunajskich* jest dawnym projektem. Wówczas już proponowano utworzyć z tych dwóch krajów Wielkie *Xięstwo Dacji* z obcym *Xięciem* na czele. Powtórzenie tego listu przez *Monitora* można uważać za akt ważnej demonstracji. — Cesarz i Cesarzowa mają 28 b. m. opuścić *Biarritz*, zabawić dwa dni w *Bordeaux*, a następnie dwa tygodnie w *St. Cloud*, przed udaniem się do *Compiègne*. (Nord).

TURCJA. — Kommissarz *Rossyjski* do Kommissji organizacji *Xięztw*, *P. Basili*, przybył tu. *P. Tatleyrand-Perigord*, Kommissarz *Francuzki*, był przedstawiony Sułtanowi. Mówią, iż przedstawiający go *Ambassador Francuzki* *P. Thouvenel*, zrobił w przemowie pewną alluzję do połączenia *Xięztw*, ale Sułtan udał, iż tego nie uważa; tylko Minister spraw zagranicznych doniósł o tem później swym kolegom i Posłom tych *Mocarstw*, które są przeciwne połączeniu. Kommissarze wyżej wspomnianej Kommissji nie mogą się dotychczas udać do *Bukarestu*, gdyż wojska *Austrjackie* nie opuściły jeszcze zupełnie *Xięztw*. Myślą oni w *Brusie* oczekiwać na to opuszczenie. (Nord).

WŁOCHY. — Mieszkańcy miasta *Livorno*, przesłali do skarbu *Sardyńskiego* 1,509 fr., zebranych ze składek nadziei do uzbudzenia twierdzy *Alessandriji*. (Nord).

S Z A R A D A.

Pierwsze drugie jest miasto, *pierwszego* *trzeciego*

Znajdziecie w pośród ludu... ale *żydowskiego*,

Drugi pływa, a *trzecich* i *drugich* gdy chcecie,

Szukajcie w wiejskich stronach, pewno je *znajdziecie*.

Druga *trzecia*, do różnych *użytków* nam służy,

Potrzebna jest i w domu, a *bardziej* w podróży;

Drugi wstecznie wciąż płynie, a i *wszystka* pływa,

Szczęśliwa!

(Zeszła Szarada, Kolce).

ROZMAITOŚCI. — Kolonja Angielska *Balize*, która ostatnimi czasy o mało nie wywołała wojny między *Anglią* a *Stanami Zjednoczonymi*, leży za odnogą *Mexykańską*, między krajami *Yukatan* i *Honduras*, i liczy do trzechset lub czterechset mieszkańców *Europejczyków*, i trzy lub cztery tysiące niewolników. Długość jej wynosi mil kwadratowych czterdzieści, szerokość dziesięć a najwięcej dwanaście, cała zaś przestrzeń czterysta. Odwieczne lasy, przepełnione nieprzeliczonem množstwem dzikich zwierząt i jadowitych gadów, zajmują główną część objętości, i tworzą jedyne bogactwo kolonji, która od niedawna stała się punktem centralnym handlu drzewem farbiarskiem. Ciągnie się ona zresztą od północnej odnogi *Honduras* ku południowi, aż do ujścia strumienia *Rio Hundo* w zatokę *Ambergis*, i jest najgórzystszą krainą w całej *Ameryce Środkowej*. Najwyższą jej górą jest szczyt *Cokscumb*, na 3,600 stóp wysokości. W połudnowej części kolonji, ciągnie się łańcuch gór, na których wytryska pięć wielkich rzek *Amerykańskich*, i niezliczona ilość źródeł i strumyków. Zwyczajna temperatura kolonji jest gorąca, wilgotna, niezdrowa. Stolica kolonji leży po lewym brzegu równinnego strumienia. Składa się ona z trzysta i kilku domów drewnianych. Otaczająca ją dokoła równina, obfituje w najbujniejszą roślinność. Rośnie tam kakao, trzcina cukrowa, kawa, wanilja, rodzyńki, migdały, ryż, drzewa bawełniane i winne szczepy. W północnej części kraju, znajduje się ośm do dziesięć wielkich jezior, obfitujących w wszelkie gatunki ryb i ptactwa wodnego. Największe atoli korzyści czerpie kraj z swoich ogromnych lasów, z handlu drzewem farbiarskiem. W jednym roku 1833, wywieziono ztamtąd drzewa farbiarskiego za siedm milionów franków. Na mocy traktatu zawartego w latach 1783 i 1788 między *Wielką Brytanią* a *Stanami Zjednoczonymi*, mieli *Anglicy* wyrąbać i wywozić drzewa farbiarskie na tej jedynej przestrzeni, która ciągnie się między strumykiem *Balize* a rzeką *Rio Hundo*. Z czasem rozszerzyli *Anglicy* prawa swoje na wszystek obszar ziemi, który obejmuje teraz kolonja. Jest to wyśmienity punkt obserwacyjny dla *Anglii*, położony w najdogodniejszym miejscu, a obronny z natury, mianowicie od strony morza, zkad wszelki przystęp jest prawie niepodobnym. — Na piwie *bawarskiem*, dwóch piwoszw zrobiło zakład w ten sposób: położył każdy z nich po trzygroszniaku, a przez którego wpierw przeszła mucha, ten wygrywał od przeciwnika kufel piwa. Lecz szczęście sprzyjało zawsze tylko jednemu, drugi zaś nigdy nie miał do much szczęścia. Po kilkunastu razach takiego zakładu, dopiero wyjawiała się tajemnica; oto wygrywający maczał trzygroszniaki w syropie i obsuszał je, muchy przeto ciągnęły do słodczy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bożewski Fel: Ob: z Bromierza nr 584; Czajkowski Zenon Ob: z Sułkin nr 584; Czaplicki Ant: Rad: Stanu z Siedlec nr 614; Górski Stan: Ob: z Woli Pękoszewskiej nr 1245; Jabłoński Ant: Ob: z Bromierza nr 584; Rarski Lud: Ob: z Mieni nr 1326; Okęcki Broni: Ob: z Grzymkowie nr 585; Sławianowski Lucjan Ob: z Pławna.

Wyjechali: Cichocki Dom: Ob: do Sieciechowa; Ginett Alex: Ob: do Machnatiek; Małachowski Wład: Hr. do Nowego Miasta; Skiński Leon Ob: do Czyszkowa. — Bratoszewski Jan Ob: do Romirowa; Boczkowski Józ: Ob: do Rowna; Skirmund Horten: Ob: do Gub: Mohylewskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Coghen Małgorzata Ob: z Krakowa nr 603; Czaban Elżbieta utrzym: magazyn mód z Bruxelli nr 446; Drozdowska Józefina utrzym: maga: mód z Wrocławia nr 484; Friedlein Józ: Xiegarz z Krakowa nr 460; Hahn Jan Rup: i Mejer Józef Profesor Uniwer: z Krakowa nr 460; Moszyński Piotr Ob: z Krakowa nr 1253; Popławski Pisarz Tryb: w Łomży, z Lwowa nr 625; Rukert Marja Ob: z Krakowa nr 675; Turczyńowiec Rom: Dyrek: Baletu z Paryża nr 614; Wilucki Raech: Dyri: Ubezpie: z Ostendy.

Wyjechali koleją żelazną: Breternitz Adolf Art: Muz:, i Herman Fryd: handl: drzewa do Prus; Romarnicki Lud: Adw: Austrja: do Lwowa; Lewicki Hen: Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Po powrocie z zagranicy, zaopatrzonym został Magazyn, w rozmaite **TOWARY** Angielskie i Francuskie na **Okrycia i Salopy**, jak również w **Modele, Okrycia, Salopy, Mantyle i Kapelusze**, N° 486. — *Dziścisienka.*



Od Sgo Michała r. b., do sprzedania **Domy** w m. Warszawie: Nowy-Swiat za rs. 18,000, 17,700, 30,000; Krak.-Przedm: za rs. 16,000; Senatorska za 22,500; Przejazd za rs. 16,000; Leszno za rs. 31,500; Elektoralna za rs. 22,500; 48,000; Marszałkowska za rs. 9,000; Sto-Brzyzka za rs. 50,000; Graciczna za rs. 33,000; Aleksandria za rs. 15,000; Sto-Jerska za rs. 8,250; Numera Nieruchomości, w Kantorze Interesów Ogólnych, przy rogu ulic Podwal i Rapi-tulnej Nr 498.

Naczelnik Zakładu Warzelni Soli. — Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 18/30 Września r. b. o godz: 11 z rana, odbywać się będzie w Biurze Zakładu Warzelni Soli, głosna in minus licytacja, na dostawę dla zakładu Warzelni Soli, na rok 1856/7, następujących Materiałów dychtunkowych: Targanu pudów 180; Paku twardego pudów 450. Materiały powyższe mają być dostarczone w gatunkach dobrych, do Magazynu Zakładu Warzelni Soli, lub na plac budowy, kosztem dostawy w 2ch partjach, t. j. połowę przed końcem 1856, drugą połowę do dnia 3/15 Kwietnia r. p. Przy-stępujący do licytacji, winien zaopatrzyć się w wadium wyrówny-wające 1/10 części wartości Materiału, który licytować zamierza, i takowy złożyć do depozytu Kasy Warzelni Soli, w gotowiznę, lub papierach publicznych kurs w kraju mających, które nie utrzy-mującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostanie, a o-trzymującemu przybicie, na rachunek kaucji policzone będzie. Kaucja wymagana jest w 1/4 części licytowanego Materiału. Bliż-sze warunki dotyczące tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni Świątecznych, w Biurze Naczelnika Rancellarii B. P. w Warszawie, i w Biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Cie-chocinku. — R. H. *Rupiszeński*.

Wezoraj między 1szą a 2gą godziną po południu, w przecho-dzie ulicą Senatorską, przez plac Teatralny, na Żabia, zgubio-nym został złoty **Łańcuszek** z Kluczykiem, w środku łań-cuszka umieszczony koral wielkości małego laskowego orzecha. Łaskawy Znalazca raczy oddać za nagrodą rs. 3, pod Nr 467 przy ulicy Senatorskiej, wprost Reformatów, do domu W. Gal-lego, do Stróża.



Ktoby miał do wypożyczenia Rsr. 4,500, zaraz lub na 1 Października r. b., na 1szy Numer hipoteki Domu w Warszawie, przy ulicy princypalnej położonego; ra-czy swój adres, bez pośrednictwa osób trzecich, nade-słać do Cukierni W. Boll, przy ulicy Nowy-Swiat.



Fortepjan mahoniowy, stolikowy, fabryki Wiedeńskiej, o 6u i pół oktawach, z powodu wy-jazdu, jest do nabycia przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1352, w domu W. Świergockiego. Wiadomość u Stróża.

Osoba posiadająca język polski, niemiecki, i rossyjski, uzda-tionna do różnej ręcznej roboty, dobrej konduity, życzy przy-jąć obowiązek **Bony**, Gospodyni, lub Sklepowej do jakiego handlu. Wiadomość pod Nr 1370 przy ulicy Marszałkowskiej, u Właściciela domu.

Apartament umeblowany, ze wszystkimi wygodami, składający się z Salonu, 4ch Pokoi, Przedpokoju, Garderóbki i Ruchni, oraz Stajni, Góry, Piwnicy i Drwalni, przy ulicy Le-szno pod Nr 660, każdego czasu do wynajęcia na miesiąc 9. Wiadomość u Stróża Józefa.

Rilkaset łokci **Bali** 4-calowych, wyborowych, od 12 do 16 łokci długich, do sprzedania, przy ulicy Leszno Nr 679/80.



Nowy Wiedeński **Powóz**, i para **Koni** z uprzążą, do sprzedania za rsr. 550. Wiadomość w gmachu Loterii przy ulicy Krakow-Przedm.; u Stróża.

Do Składu **Braci Lesser przy ulicy Rymarskiej**, wprost Kommissji Skarbu, nadszedł znaczny transport **KALOSZY** Amerykańskich elastycznie Gutta-perchowych, w 40tu różnych wielkościach w najlepszym gatunku, które **po cenach niższych** sprzedają się.

Fortepjan mahoniowy, o 6u oktavach, mało co używany, z powodu wyjazdu, do sprzedania przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1059. Wiadomość u Rządcy domu.

BECKI próżne w rozmaitych wielkościach od Wina i Oliwy, są do sprzedania za bardzo niską cenę, w Składzie Jana Bleszyńskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 586. Wiadomość w Handlu przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 452.

Rsr. 2,600, są na kilka lat do wypożyczenia na Iszy Nr hipoteki Domu w Warszawie, na procent Bankowy. Wiadomość w Sklepie Żelaznym, przy ulicy Senatorskiej i Bielańskiej pod Nr 466; — oraz **NITY** żelazne, rozmaitej wielkości, nadeszły do tegoż handlu.

Pod Nr 724 przy ulicy Leszno, jest do sprzedania **Kareta** podwójna, na leżących resorach, mogąca służyć do miasta i do podróży, lekka, w bardzo dobrym stanie; — i **FAETON** bez fordekla, z pakunkami, na leżących resorach, także do miasta i do podróży mogący służyć, za przystępną cenę. Wiadomość w Warszawie Siodlarskim.

Potrzebne jest zaraz lub od Sgo Michała r. b., **Mieszkanie** przy jednej z przynajmniej ulic, i niedaleko środka miasta położone, składające się z 8u lub 9u Pokoi, Ruchni i t. d., z należąciami do takowego wygodami. Chcący wynająć takowe mieszkanie, zechce się zgłosić do Biura Konsulatu Jeneralnego Pruskiego.

Wspomnieliśmy już o znacznej kradzieży kosztowności (wartości ogólnej 100,000 franków), spełnionej przed niedawnym czasem w mieszkaniu wiejskiem Baronowej Anzelmowej *de Rothschild w Frankfurcie nad Menem*. Otrzymujemy teraz w tym przedmiocie ogłoszenie Administracji Policji *Frankfurckiej*, z oznaczeniem 2,000 zł: *niem*: (około 1,000 rs.) *nagrody*, za wykrycie Złodzieja i kosztowności skradzionych, o co proszeni są PP. Jubilerowie i Złotnicy kraju tutejszego i w ogóle wszyscy. Przedmioty skradzione, mieściły się w *skrzynce* z drzewa *sandalowego* i w *puzdrze ze skóry*; są łatwe do poznania, z powodu rzadkiej i nadzwyczajnej swojej piękności. *Skrzynka sandalowa*, obejmowała: 1) Cztery sznury dużych pereł; z tych 3 sznury złożone z pereł wagi od 10 do 12 granów sztuka, czwarty zaś z pereł wagi od 20 do 30 granów sztuka. Wartość takowych (licząc w to wartość przedmiotów od 3 i 4), wynosi 40 do 50,000 zł: *niem*:. 2) Duży *onyx* wschodni, otoczony brylantami, wartości 5,000 zł: *niem*:. 3) Cztery wielkie *spinki perłowe*, otoczone brylantami, wartości od 7,000 do 8,000 zł: *niem*:. 4) Sześć wielkich *perel* (pendeloques), każda wartości 2,000 zł: *niem*:. 5) *Pierścienie* w kształcie węży z brylantem, z napisem wewnątrz: *In memory of N.M. de Rothschild*, (W pamięć N.M. de Rothschild). 6) *Bransoletka* emaljowana czarna; wewnątrz napis: *In memory of Hannah de Rothschild*, (W pamięć Hanny de Rothschild). 7) *Brosza*, głowa murzyna z onyxem, rubinami i dyamentami. 8) *Para koleczyków*, z soliterami, wartości zł: n. 1,500. 9) *Ma-*

ła broszka owalna, z rubinami i dyamentami. 10) *Broszka* emaljowana błękitna w formie podkowy z 7u brylancikami. 11) *Para koleczyków* emaljowanych czarnych, z dwoma perełkami. 12) *Broszka* emaljowana szafirowa. 13) *Dwie perły* wagi od 8 do 12 granów. — *Puzdro* skórzane brunatne obejmowało: *Bransoletkę* z kameów, szeroką na dwa cale; *bransoletkę* z granatów wschodnich, z cyfrą wiązaną J. C.; *bransoletkę* emaljowaną błękitną z brylantami; *bransoletkę* w guście *renaissance* z szmaragdem; *bransoletkę* z rubinów i brylantów; *bransoletkę* z wielkim szmaragdem i brylantami.

W uzupełnieniu zamieszczonego już w Gazetach doniesienia, o sprzedaży dóbr JANISZÓW i SOBÓTRA w Powiecie Sandomierskim położonych, uwiadamia się, iż Sprzedaż stanowiąca tychże Dóbr, odbędzie się przed delegowanym Sędzią Trybunału, w mieście Radomiu, w gmachu posiedzeń tamtejszego Trybunału, w dniu 30 Października b. r. o godzinie 3ej z południa. Warunki sprzedaży i bliższe objaśnienia o stanie Dóbr jakoteż o dogodnościach w rozkładzie wypłaty szacunku, którego połowa (co się tyczy Dóbr Sobótka) na hypotecę pozostawioną do lat 6ciu być może, powziąć można u Patrona Wojciechowskiego w Radomiu. W dobrach Janiszów są znakomite dochody gotowe, we wszystkich zaś wystawionych na sprzedaż odpowiednia ilość robocizny. — Vadium od chcących licytować dobra Janiszów, wymagane jest rs. 4,000; zaś do dóbr Sobótka rs. 10,000. Licytacja rozpocznie się od summy taxacją biegłych wynalezioną, a mianowicie Dóbr Sobótka mających ogółem przestrzeni dzies: 1,541 1/2 (morgów m. np. 3010 pret: 251), od summy rs. 92,080. Dóbr Janiszów zawierających przestrzeni dzies: 1,189 1/3 (morgów m. np. 2351 pret. 96), od summy rs. 33,675 kop: 80.


FABRYKA PIWA BAWARSKIEGO w GLUCHOWIE pod GRÓJCEN, otworzywszy świeżo Lodownię Piwa Bawarskiego, zimowego fabrykatu, takowe sprzedaje w różnych partjach, tak w Gluchowie, jako i w Radomiu u Ludwika Michalskiego w handlu po J. Pawlikowskim, gdzie wszyscy PP. Handlujący, jako w Składzie Głównym teje Fabryki, w 1/2, 1/3, 1/4, 1/5 oxelt: po cenie fabrycznej, każdego czasu **Piwa** dostać mogą.

W Zakładzie Ogrodniczym, pod Nr 1678 przy ulicy Marszałkowskiej, są do sprzedania wyborowe **Cebule Hyacyntowe** i t. p. z Holandji, po bardzo umiarkowanej cenie, oraz Rośliny doniczkowe i Bukieta, w każdym czasie; przyjmując się także abonament Kwiatów z doniczkami, za opłatą miesięczną; wejście do Ogrodu z ulicy Hożej.

Niżej podpisany, byłszy Zarządcą Apteki W. Radey D. T. Heinrich, nabywszy od dnia 1go Lipca r. b. **APTEKE** w mieście Okręgowem Włodawie w Gubernji Lubelskiej, zaopatrzylem takową nie tylko we wszelkie przepisy obowiązujące, ale także i w najnowszych czasach w użycie weszłe środki lekarskie. Na wszelkie lekarstwa specjalne, zagraniczne zamówienia chętnie przyjmuję; z tych zaś posiadam dotychczas żądane, w mej Aptece następujące: Aelter Dorche Leberthran v. Dr de Jough; Dragées de lactate de fer; Essence of peppermint; Papier d'albapcyrrs; Pastilles de Vichy; pilules de Blancard; pilules de Vallet; Taffetas Leperdrill pour vesicatoires. — Wszelkie Wody Mineralne tak naturalne ze Składu W. Radey D. T. Heinrich, jako też i sztuczne z Ogrodu Dückerta, również na żądanie sprowadzam i takowe po cenach Warszawskich z doliczeniem frachtu sprzedaje; przez wzgląd na znaczną odległość od większych miast, opatrzyłem również Apteke mą w znaczne zapasy środków surowych dla zwierząt domowych, którymi się szanownym Obywatelom mej okolicy polecam. W końcu nadmieniam, że przy grantowej znajomości mego powołania, najusilniejszym mem staraniem będzie, przez akorata i szybką ekspedycją, jakoteż i dobór materjałów, zasłużyć sobie na zaufanie okolicznej Publiczności. — St: **Pisarczyński**, Magister Farmacji.

Przy ulicy Długiej, w domu Nr 383, są różne obszerne **LOKALE**, z meblami lub bez tychże, do wynajęcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość u Rządcy Domu.

Potrzebna **Skłepowa**, która by umiała prowadzić rachunki, mająca dobre świadectwa; zgłosić się może do Szwajcara Hotelu Bawarskiego przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2682, gdzie otrzyma bliższą informację.

Possesja pod Nr 1576 przy rogu ulic Chmielnej i Brackiej, w bliskości Nowego-Swiatu i Kolei żelaznej, obejmująca gruntu  około 8,000 arszyn, z wolnej ręki do sprzedania w całości lub części; — tamże można ułokować SUMMĘ 5 lub 6,000 rs., na 1szym Nrze hipoteki. Wiadomość na miejscu u Właściciela.

Są do sprzedania następujące przedmioty: dwa **Futra** damskie, nowe, piżmowce i jonaty; **Stół** do toalety antyk, z brązami; **Stół** do kart; **Fortepjan** maly, masyw mahoniowy; **Gitara** i **Skrzypce**; **Szttychy** angielskie; **Widoki** m. Moskwy; i rozmaita **Biżuterja** damska i męska; przy ulicy Dzikiej, w tym domu, gdzie był Browar Sommera, wprost placu broni Nr 2311, na dole, druga sień od bramy.

Wczoraj wieczorem, przechodząc z ulicy Bielańskiej, przez Saski plac, na ulicę Alexandrja, zgubiono **Papiery** w interesach Bankowych. Łaskawy Znalazca raczy oddać za nagrodą, do Drukarni Kurjera.

Dla Osoby przyzwoitej jest do wynajęcia **POKÓJ**, przy jednej z przynypalnych ulic, na 1szem piętrze od frontu, przy porządnej i przyzwoitej Familji. Wiadomość bliższa w Rantorze Stręczeń Guwernantek i Guwernerów, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Towarzystwa Dobroczynności, pod Nr 435, na 1szem piętrze.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zupełnie nowy Garnitur **MEBLI** mahoniowych, składający się: z **Stołu**, **Ranapy**, **12tu** **Rzesel** i **2ch** **Fotel**i, przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 lit. D. Wiadomość u Stróża Razimierza.


Pod Nr 1607 przy ulicy Nowogrodzkiej, są do sprzedania **Magle** angielskie, z miejscem lub bez; oraz **Stół** okrągły z kłapami; **Kanapa** i dwie **Szafki**; wszystko to za pomierną cenę.

Potrzebne są **PANNY** do nauki, szycia Bielizny, Haftu i Krawiecczyn, z początkowem usposobieniem. Zgłosić się pod Nr 277 przy ulicy Freta, na 3m piętrze; — tamże jest miejsce dla jednej uczennicy ze wszystkich.


Z powodu wyjazdu, sprzedają się dwa **Łóżka** i trzy **Łóżecka**, jesionowe, mało używane; **Komoda**; **Szafa** do sukien; **Spizarnia** z pułkami i szufladami. Wiadomość przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1774, w lewej oficynie na dole, w sieni na prawo, rano od godziny 8ej do 1ej, po południu od 3ej do 4ej.

KONIE

 Trakańskie i inne bardzo eleganckie  Konie z czystej krwi, również szlachetne Konie wierzchowe i powozowe, będą podczas jarmarku na Święty Mateusz w Łowiczu, sprzedawał. — KRAIN, Koniarz z Prus. — NB. Rzetelność moja przy sprzedaży Koni będzie zapewne szanownej Szlachcie tamtejszej, już znana. — KRAIN.

 Garnitur **Mebli** mahoniowych, kosztowatą robotą, składający się z **Kanapy**, **6u** **Rzesel**, **2ch** **Fotel**i i **Stołu**, dla braku miejsca do zbycia, przy ulicy Krak.-Przedm.; wprost Poczty pod Nr 380, na 2m piętrze od frontu. — Tamże powzięta można wiadomość o miejscu dla **Ucznia**, dobrej konduity.

Podpisana, poleca się Szan. Publiczności, z sekretem na wygubienie **MYSZY** i **SZCZURÓW**, przez jej zmarłego Męża wynalezionym. Posiada ona Świadectwa pochwalne tak mężowi jako i jej samej udzielone, o skuteczności tego środka. Mieszka pod Nr 2214 f, przy ulicy Łuflandzkiej, w domu P. Rothaub, dawniej przy ulicy Wielkiej. — Taube Jungholtz.

 W Hotelu Saskim, jest do sprzedania **Koczo-bryk**, Fabryki Warszawskiej, mało używany i do podróży bardzo wygodny, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u Szwajcara tegoż hotelu.

DOWÓD Banku, na złożony Depozyt rsr. 750 pod Nr 43,505, skradziony został. Ostrzega się, aby nikt dowodu tego nie nabywał, gdyż stosowne zastrzeżenia, gdzie należy, uczynione zostały.



KOCZ „Viktoria” najświeższego fasonu, na patentowanych osiach, fabryki Wiedeńskiej Prochaski, do sprzedania. Wiadomość pod Nr 608 przy ulicy Bielańskiej, u Szwajcara.

Do robót około przebudowania Głównego Korpusu w Ujazdowie, pod Zegarem, potrzebne są **ROBIETY**, na pomoce różne. Wiadomość na miejscu budowy, u Pisarza. — Tamże potrzebny jest **PIASEK** akordowo od sążnia.

Pokój bezpieczny, przy familji, ze stołowaniem i usługą, lub bez tychże, w bliskości Teatru i Peczty, do najęcia od Sgo Michała. Wiadomość przy ulicy Krakow-Przedm. pod Nr 376, dom W. Brudkowskiej, na 1m piętrze od frontu.

Z powodu zmiany stosunków osobistych wynajmującego, jest do odnajęcia na pół roku, lub dłużej, od Sgo Michała r. b., lub nawet i zaraz, **Lokal** składający się z pięciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Drwalni, osobnej Góry, Piwnicy, Schowania, Wozowni i Stajni, w domu pod Nr 764 przy ulicy Leszno, na dole. Wiadomość o cenie tamże, lub w domu pod Nr 876 przy ulicy Ogrodowej na 1szem piętrze.

Tabakierka szczerzo-złota, płaska, podłużna, karbowana w paski, średniej wielkości, zgubioną została dnia 22 b. m. między 2gą a 3cią w Saskim ogrodzie. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 679 przy ulicy Leszno, na 2m piętrze, w domu W. Janeczewego, za nagrodą jakiej żądać będzie, gdyż Właścicielka jej przywieszuje do tej pamiątki familijnej wielką wartość.

Dnia 21 b. m. przechodząc ulicą Nowy-Swiat, blisko Kościoła Sgo Alexandra, zgubiony został **Pierścione** złoty z brylantem, obwiedziony na około małemi brylantkami. Znalazca raczy go oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą rs. 5.

KANTOR STRECEŃ

GUWERNERÓW i GUWERNANTER

istniejący teraz przy ulicy Danilowiczowskiej pod Nr 495 w domu W. Heintze, dawniej Grabowskich, zawiadamia Szan. Publiczność, iż ma do umieszczenia Guwernerów i Guwernantki z wysokiem kształceniem, tak Polaków jak i Cudzoziemców, oraz Bony i Osoby udzielające lekcje na godziny. — Marja Dahlen.

KANTOR STRECEŃ

Guwernerów i Guwernantek, na rogu ulicy Danilowiczowskiej i Bielańskiej Nr 606, dom JW. Nowickiego.

OSOBA w pewnym wieku, dobrego urodzenia i pewnych obyczajów, nader zdolna do nauki języka Francuzkiego, chce poświęcić kilka godzin dziennie swego czasu u Familji przyzwoitego domu, za udział jednego pokoju od frontu z przedpokojem. Bliższa wiadomość u Pani Steingraeber, w powyższym Rantorze.

Żądana jest Nauczycielka Niemka, posiadająca dokładnie język francuzki, muzykę, przytem inne nauki. Życzą być umieszczone: Guwernantki Polki, Francuzki, Niemki z muzyką lub bez; Bony Francuzki i Niemki; Francuzki, Fracuzi i Niemki, chodząc na godziny, oraz Osoby muzykalne, lub do innych nauk szkolnych; życzącą sobie Osoba płci żeńskiej, znaleźć mieszkanie spokojne przy Wdowie, może się zgłosić do tegoż Kantoru. — Filipina z Wilskich Steingraeber.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe stopni 12.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 3.

TEATR WIELKI. Jutro, *Lukrecja Borgia*. — *Divertissement*.

Jutro o godz. 5tej po południu, i w każdy Czwartek, w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej, w Zajeździe *Białostockim*, będzie do odgadnięcia nowa *szarada* humorystyczna; pierwszemu odgadującemu nagroda cygaro. Dziś P. Rozbicki grać będzie na skrzypcach z P. Karolem Kral, polkę swojej kompozycji, pod tytu: *Kukuryku*. — P.F.